Nr. 65 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Łódź, Poniedziałek, 7 marca 1938 r. Rok X.

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88 Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz. Cena 20 groszy Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66 Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr konta P. K. O. 603.400.

Minister Beck w Rzymie

Szef polityki zagranicznej złoży wizyty Mussoliniemu i hr. Ciano

RZYM, 6 marca (PAT.) — Dziś o godz. 19.30

PRZYBYŁ DO RZYMU MINISTER SPRAW ZAGR. BECK z małżonką. Od Wenecji towarzyszył min. Beckowi ambasador R. P. przy Kwirynale DR. R. WYSOCKI.

Na przyjęcie min. Becka i osób towarzyszących mu, dworzec Rzymski udekorowano sztandarami polskimi i włoskimi. Ściany dworca ozdobiono orłami polskimi i krzyżami sabaudzkimi.

Ministra Becka i osoby mu towarzyszące przybyli powitać ze strony włoskiej min. spraw zagranicznych HR. CIANO, min. stanu sekretarz generalny partii faszystowskiej STARACE, wiceminister spraw zagr. BASTIANINI z małżonką, podsekretarz stanu w prezydium rady ministrów MEDICI DEL VASCELLO, gubernator Rzymu KS. COLONNA, dowódca korpusu rzymskiego GEN. SICILIANI, szef sztabu milicji GEN. RUSSO, prefekt prowincji Presti, sekretarz federalny partii SERENA, przedstawiciel min. kultury ludowej minister ROCCO, szef protokułu min. CORTINI.

Zjawili się również przedstawiciele prasy włoskiej i międzynarodowej.

W chwili nadejścia pociągu oświetlonego potężnymi reflektorami, orkiestra kompanii honorowej odegrała hymn „Jeszcze Polska nie zginęła".

Min. Beck po przywitaniu się z oczekującymi go dostojnikami przeszedł wraz z osobami, towarzyszącymi przez salę recepcyjną przed dworzec, gdzie powitany został fanfarami oddziałów garnizonu rzymskiego, które spreszentowały broń. Cały plac

dworcowy był rzęsiście iluminowany i dekorowany sztandarami polskimi i włoskimi. Chorągwie powiewały również na ulicach, wiodących przez miasto. Liczne tłumy publiczności, stojące za szpalerami karabinierów i policji w mundurach galowych, wznosiły

OKRZYKI NA CZEŚĆ POLSKI, MIN. BECKA I MUSSOLINIEGO

Min. Beck zajął miejsce w pierwszym samochodzie w towarzystwie min. spraw zagr. Ciano i udał się do willi „Madama", gdzie zamieszkał.

Wieczorem p. min. Beck spożył obiad w ścisłym gronie.

RZYM, 6 marca. (PAT.) — Jutrzejszy program pobytu ministra Becka w Rzymie przewiduje:

Godz. 10.15 — złożenie podpisu w księdze audiencjonalnej w pałacu Kwirynalskim,

Godz. 10.20 — złożenie wieńców w Panteonie na grobach królów włoskich.

Godz. 10.25 — złożenie wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza,

Godz. 10.30 — złożenie wieńca na grobowcu poległych faszystów.

Godz. 10.40 — złożenie wieńca u stóp pomnika Marszałka Piłsudskiego.

O godz. 11-ej minister Beck złoży WIZYTĘ W PAŁACU CHIGI MIN. SPR. ZAGR. HR. CIANO a o godz. 18-ej w pałacu Weneckim

SZEFOWI RZĄDU WŁOSKIEGO MUSSOLINIEGO.

O godz. 21-ej Mussolini wyda obiad w pałacu Weneckim. Po obiedzie odbędzie się raut.

Potworny mord w Skierniewicach

Ofiarami krwawej zbrodni padły: żona, 5-letnia córeczka i służba domowa gen. St. Kozickiego

(Relacja telefoniczna specjalnego wysłannika „Głosu Porannego")

SKIERNIEWICE, 6 marca. — (Tel. wł.) —

Wczoraj w godzinach wieczornych władze policyjne i wojskowe w Łodzi otrzymały telefonogramy o potwornej zbrodni w Skierniewicach

OFIARĄ KTÓREJ PADŁA RODZINA I SŁUŻBA DOMOWA GEN. BRYG. STANISŁAWA KOZICKIEGO.

Niezwłocznie wydano odpowiednie zarządzenia i do Skierniewic wyjechali przedstawiciele wojskowych władz śledczych i żandarmeria, celem przeprowadzenia dochodzeń.

Po otrzymaniu wiadomości ze Skierniewic niezwłocznie skierowaliśmy tam naszego współpracownika, którego relacja telefoniczna brzmi następująco:

Po dłuższym pobycie w Warszawie gen. Kozicki wczoraj po południu, o godz. 18-ej przyjechał do Skierniewic.

Prosto z dworca generał udał się do swojej willi, przy ul. Piłsudskiego 14, gdzie wraz z rodziną zajmował kilkupokojowe mieszkanie na I piętrze.

Ku swemu zdziwieniu, generał Kozicki skonstatował, że mimo WCZESNEJ PORY ZAMKNIĘTE SĄ OKIENNICE A NA PUKANIE DO DRZWI WEJŚCIOWYCH, NIKT NIE ODPOWIADA.

Również nikt z sąsiadów nie umiał odpowiedzieć co się dzieje z domownikami.

Generał wezwał przeto kilku żołnierzy i polecił im wyważyć drzwi. Kiedy wreszcie dostano się z hollu do kuchni, oczom przybyłych przedstawił się okropny widok. Na podłodze, w pobliżu łóżka

LEŻAŁA W SKULONEJ POZYCJI SŁUŻĄCA GENERAŁA. — OBOK WIDAĆ BYŁO ŚLADY ZAKRZEPŁEJ KRWI.

Kiedy obrócono zwłoki służącej, ujrzano na jej głowie głębokie rany, zadane z potworną siłą jakimś ostrym narzędziem.

Z kuchni wbiegnięto do jadalni. Tu ujrzano przeraźliwy w swej grozie i okropności obraz.

NA DYWANIE POD OKNEM LEŻAŁY ZWŁOKI ŻONY GENERAŁA Z ROZTRZASKANĄ GŁOWĄ.

W pokoju dziecięcym na łóżkach leżały przykryte pokrwawionymi poduszkami ZWŁOKI 5-CIOLETNIEJ CÓRECZKI GENERAŁA I JEJ BONY.

Całe mieszkanie generała było splądrowane, rzeczy z szaf i szuflad poniewierały się po podłodze, a już pierwszy rzut oka wystarczał, aby stwierdzić, że zginęły co cenniejsze przedmioty.

W tych warunkach jasnym było, że

POTWORNA ZBRODNIA MA TŁO RABUNKOWE.

W tym też kierunku wszczęły dochodzenie władze policyjne z Warszawy i przedstawiciele władz śledczo - wojskowych z Łodzi, w kompetencji których leżą Skierniewice.

Zarządzone zostały lekarskie oględziny zwłok. Ustalono, ponad wszelką wątpliwość, że

ZBRODNIA DOKONANĄ ZOSTAŁA JUŻ Z CZWARTKU NA PIĄTEK W NOCY.

Gen. Kozicki był w tym czasie od kilku dni w Warszawie na kuracji w szpitalu ujazdowskim.

W związku z wstępnym dochodzeniem

ZATRZYMANO KILKA OSÓB W SKIERNIEWICACH,

podejrzanych o współudział w potwornym morderstwie.

Wśród aresztowanych znajduje się kochanka ordynansa generała, BOLESŁAWA JANOWSKIEGO.

Janowskiego nie zastano w domu, nikt również nie umiał poinformować, gdzie się znajduje. Z tych względów i

NA NIEGO PADA PODEJRZENIE.

Potworny mord, który wstrząsnął opinią publiczną, jest tematem licznych dyskusji.

Wymieniane są trzy hipotezy a każda z nich ma narazie wiele cech prawdopodobieństwa.

Według jednej z tych hipotez

MORDERSTWA DOKONAŁ ORDYNANS JANOWSKI,

oczywiście wespół z jakimiś ludźmi. Za tą wersją przemawia fakt, iż Janowski znikł oraz to, że on miał najłatwiejszy dostęp do mieszkania generała.

Druga hipoteza idzie dalej. Jej zwolennicy twierdzą, że również

ORDYNANS JANOWSKI PADŁ OFIARĄ BESTIALSKIEGO MORDU I ZWŁOKI JEGO ZOSTAŁY UKRYTE,

a to celem skierowania śledztwa na fałszywe tropy.

Trzecia wreszcie wersja

OBCIĄŻA ZARZUTEM ZBRODNI BANDĘ RUSINA,

która aczkolwiek rozbita, grasuje jeszcze w okolicach Warszawy. Hipoteza nie wyklucza, że Janowski do tej bandy należał.

Oczywiście, wszystko narazie leży w sferach domysłów.

Władze wojskowe i policyjne z niezwykłą energią prowadzą śledztwo. Obławy dokonane zostały na różnych terenach, m. in. i w okolicach Łodzi.

Niezależnie od tego, rozesłane zostały telefonogramy do wszystkich urzędów policyjnych na terenie Rzeczypospolitej.

Listy gończe ścigają wszędzie potwornych zbrodniarzy, to też należy spodziewać się szybkiego wyjaśnienia makabrycznej zagadki.

REWOLUCJA FILMOWA! SACHA GUITRY „ROMANS SZULERA"

DZIŚ PREMIERA W KINIE „CASINO"

Koniec Stalina zbliża się

Trocki o procesach moskiewskich i sowieckim Termidorze

Niemal jednocześnie z rozpoczęciem procesu moskiewskiego przeciwko Bucharinowi i tow., ukazała się na naszych półkach księgarskich najnowsza książka pióra **LWA TROCKIEGO** pod tyt. **„ZBRODNIE STALINA"** w polskim tłumaczeniu (Inst. Wyd. Biblioteka Polska). Z dzieła tego wyjmujemy poniższy nader aktualny ustęp. **(REDAKCJA)**

Ostatnie procesy moskiewskie i „czystka" przeprowadzona w nieuczciwych celach niegodziwymi metodami utorowały drogę **panowaniu oszczerstw, podłości, donosicielstwa i tchórzostwa.**

Względnie niezależni i zdolniejsi uczeni, pedagogowie, literaci, malarze pracują **pod obuchem strachu, zatruci oszustwami, więzieniami, jeśli nie pod groźbą rozstrzelania.** Wszędzie panoszy się podłość i miernota, przodujące w sztuce i wszelkiej twórczości. Z łamów prasy sowieckiej **wieje zapachem zgnilizny i rozkładu.** Czy może być coś bardziej hańbiącego od tej obojętności, z jaką biurokracja odnosi się do kraju o tak wielkim międzynarodowym znaczeniu?

Przedstawiciele wielkiej burżuazji i sztaby generalne wszystkich państw zdają sobie o wiele jaśniej sprawę z moskiewskich fałszerstw i „czystek", aniżeli liczne organizacje robotnicze, oszukiwane przez swych wodzów. Czyż można wymagać od augurów kapitału, aby z godnością traktowali „socjalistyczny" **rząd który dopuszcza się takich awanturniczych podłości?**

W każdym razie Berlin i Tokio nie mogą nie wiedzieć, że oskarżenie rzucone na trockistów i generałów czerwonych o uprawianie **zdrady przeciw własnemu państwu w interesie niemieckiego i japońskiego militaryzmu** jest najoczywistszym kłamstwem i bluffem. **Jasne, że** nie warto żywić choćby najmniejszego złudzenia, co do moralności japońskiej, niemieckiej i innych państw. Chodzi przecież nie o rywalizację w zachowaniu dziesięciu przykazań, lecz o ocenę trwałości ustroju sowieckiego.

Klika moskiewska okazała się **równie bezsilna wobec generała Franco, jak i wobec Mikada.** — I podobnie jak w swojej wewnętrznej polityce **Stalin szuka kozłów ofiarnych za własne grzechy,** tak i porażki w Hiszpanii, zmusiły go do **szukania ratunku w zniszczeniu rewolucyjnej awangardy. Metody intrygi i fałszerstwa, wyeksperymentowane w Moskwie, przenosi się dokładnie na grunt Barcelony i Madrytu.** Wodzowie P.O.U.M., których można było jedynie oskarżać o oportunizm i niezdecydowanie w stosunku do stalinowskiej reakcji, ogłoszeni zostali nagle jako trockiści oraz jako zwolennicy faszyzmu. *Agenci GPU. w Hiszpanii „znaleźli" napisane przez nich samych* sympatycznym atramentem dokumenty, w których ustalono, według wszelkich prawideł fałszerstw moskiewskich **współdziałanie rewolucjonistów barcelońskich z generałem Franco.** Do wykonania krwawych rozkazów **nie zabrakło** szubrawców. Były rewolucjonista **Antonow Owsiejenko,** który „pokajał się" ze swoich opozycyjnych grzechów w roku 1927 i przy nowym nawrocie skruchy w roku 1926 drżał w śmiertelnej obawie, aby nie trafić na ławę oskarżonych, oświadczył, w „Prawdzie", iż **będzie tępił trockistów z największą satysfakcją choćby ich nawet miał dusić własnymi rękami.** To też odkomenderowano tego typka w roli konsula do Barcelony i wskazano mu kogo właśnie należy dusić. Zaaresztowanie Nina na podstawie świadomie fałszywego oskarżenia, **porwanie go z więzienia i skrytobójstwo** jest dziełem rąk Antonowa Owsiejenki. Inicjatywa nie wyszła oczywiście od niego. —

W królestwie idei stalinizm jest niczym. Dysponuje jednak potężnym aparatem, eksploatując dynamikę przy ogromnej rewolucji i tradycję jej bohaterstwa i bojowej wartości. Z twórczej roli rewolucyjnego gwałtu w pewnym okresie historycznym, Stalin, z właściwym mu ograniczeniem eksperymentatora, wyciągnął wniosek o **wszechwładzy gwałtu w ogóle.** Nie zauważył on nawet jak sam przeszedł od rewolucyjnego nacisku, skierowanego przeciwko klasie eksploatującej klasę pracującą — do kontrrewolucyjnego **prześladowania klasy pracującej.**

Tak, pod płaszczykiem starych sztandarowych nazwisk i haseł, odbywa się **praca likwidacyjna rewolucji październikowej** Nikt z Hitlerem włącznie **nie zadawał socjalizmowi tak śmiertelnych ciosów jak Stalin.** Hitler atakował robotnicze organizacje *od zewnątrz. Stalin* zaś od wewnątrz. ***Hitler pomstuje na marksizm. Stalin nie tylko pomstuje, ale urąga mu świętokradczo.*** Wypaczono wszystkie zasady i idee. Same nazwy socjalizm i komunizm zostały doszczętnie skompromitowane z chwilą, gdy przez nikogo nie kontrolowani żandarmi, legitymując się paszportami „komunistów", **nazywali swój żandarmski ustrój socjalizmem.** Ohydna profanacja!

Koszary GPU. nie mogą być ideałem, o który walczy klasa robotnicza. Socjalizm oznacza wyraźnie do głębi widoczny ustrój społeczny, w którym samorząd spoczywa w rękach pracujących. **Rząd Stalina polega na spisku rządzących.** Socjalizm oznacza nieprzerwany wzrost i rozwój równości społecznej. — Natomiast Stalin doprowadził do niebywałego wzrostu władzy, **kliki uprzywilejowanych.** Socjalizm ma na celu wszechstronny rozkwit indywidualności. **Gdzie i kiedy osobowość ludzka była tak poniżona jak w ZSSR?** — Socjalizm nie miałby najmniejszej wartości bez ludzi bezinteresownych, uczciwych i ludzkich stosunków pomiędzy ludźmi. — **Ustrój stalinowski przepoił społeczne i osobiste stosunki kłamstwem, karierowiczostwem i donosicielstwem.** Oczywiście, nie Stalin wytycza drogi historii; znamy przyczyny obiektywne, które przygotowywały reakcję w ZSSR. Lecz **Stalin nie przypadkowo znalazł się na górze tej fali termidoriańskiej.** Zachłannym apetytom nowej kasty Stalin potrafił nadać najbardziej złowieszczy wyraz. Nie ponosi on odpowiedzialności za siebie i rolę, którą odegrał w historii. Rola ta jest zbrodnicza. **Skala przestępczości wywołuje ohydę, pomnożoną przez okropność.**

Tragiczna misja Stalina zbliża się ku końcowi. Im bardziej jest pewien, że już nikogo nie potrzebuje, tym bliższa jest chwila, kiedy się okaże, **że właśnie on jest niepotrzebny nikomu.** Jeżeli *się uda biurokracji, wskutek* zmiany formy własności, wyłonić z siebie nową klasę posiadającą, to ta znajdzie sobie innych wodzów nie związanych rewolucyjną przeszłością; lecz bardziej wykształconych. Wątpię, czy w danym wypadku Stalin usłyszy słowo podzięki za dokonaną pracę. Jawna kontrrewolucja rozprawi się z nim najprawdopodobniej oskarżając go o „trockizm".

Stalin padnie w tym wypadku ofiarą intrygi, podjętej na wzór jego własny.

CASINO

Pocz. 4. 6. 8. 10

DZIŚ DAWNO OCZEKIWANA PREMIERA!

Najbardziej oryginalny film wszystkich czasów, rozpoczynający nową erę w dziejach kinematografii!

ROMANS SZULERA

Twórcą i wykonawcą roli głównej tego jedynego w swoim rodzaju filmu najnowszej prod. francuskiej jest

SACHA GUITRY

wielki dramaturg i aktor.

Hitler, Goering, Stalin i Blum

przy wspólnym stole biesiadnym

Sztokholm, 3 marca.

W najbliższych dniach odbędzie się w Sztokholmie sensacyjny obiad. Przy stole spotkają się **Hitler, Goering, Stalin i Blum.**

Obiad ten organizuje wielka gazeta sztokholmska, która zdążyła już przeprowadzić wywiady z zaproszonymi gośćmi.

Wszyscy oni są szwedami i mieszkańcami Sztokholmu. **Adolf Hitler** jest z zawodu... malarzem dekoratorem, **Goering** — komisjonerem, **Stalin** — szoferem taksówki, a **Blum** — handlarzem owoców. Są to wszyscy bardzo spokojni ludzie, a ich poglądy polityczne nie mają nic wspólnego z ideami ich znakomitych imienników.

Szwedzki Goering, Blum i Stalin odnoszą się do swej sytuacji nie bez humoru. Tylko Hitler bardzo cierpi i chętnie zmieniłby nazwisko.

— Ja również powinienbym napisać książkę „Mein Kampf" — skarży się dziennikarzom.— Nosić nazwisko kanclerza Trzeciej Rzeszy, to w naszych czasach znaczy być męczennikiem. Za każdym razem, gdy mnie wzywają od telefonu, oczekuję, że mój rozmówca napewno zacznie rozmowę od dowcipu: „Mówi Mussolini". Od rana do wieczora nazwisko moje daje okazję do wszelkich możliwych dowcipów. Szczególnie dużo przykrości mam w czasie podróży. Gdy zapisuję się w hotelach pod nazwiskiem Adolf Hitler, portierzy z reguły denerwują się i proszą, abym podał „prawdziwe" nazwisko. Boję się pojechać za interesami do Niemiec. Mogą mnie jeszcze oskarżyć o obrazę majestatu...

Goering ze Sztokholmu przyznaje się, że jest mniej popularny od Hitlera... Wieczorami często grywa w karty z mieszkającym na tej samej ulicy Leonem Blumem. Gdy czasem zaczną mówić o polityce, zgadzają się z reguły w swych poglądach.

Co się tyczy Stalina, to komuniści szwedzcy błagali go, aby zapisał się do partii, przyrzekając mu wspaniałą karierę polityczną. Ale sztokholmski Stalin nie chce być komunistą.

Sądząc z tego wszystkiego, obiad Hitlera, Goeringa, Stalina i Bluma będzie miał całkowicie pokojowy przebieg.

„POLTOUR"

Polskie Biuro Podróży Sp. Akc.

Łódź, ul. Traugutta 2 — Tel. 107-86

Organizuje codziennie indywidualne wyjazdy na TARGI do:

LYONU, BRUKSELI, WIEDNIA.

Codziennie indywidualne wycieczki i wyjazdy do:

FRANCJI, BELGII, ANGLII, WŁOCH i AUSTRII

Jedyna 21-dniowa wycieczka popularna p. t.

„WIELKANOC w PALESTYNIE" 6—27. IV. 1938 r.

Cena udziału zł. 377. Przejazdy, wyżywienie, paszport i wizy

Zapisy tylko w P. B. P. „POLTOUR" w Łodzi.

Bitwa pod Dżenin trwa
Straty terorystów wynoszą 80 zabitych i wielu rannych

JEROZOLIMA, 6.III (PAT.)— Bitwa pomiędzy oddziałami wosk brytyjskich a terorystami od Dżenin wciąż jeszcze trwa. Teroryści stawiają opór małymi oddziałkami, co pozwoliło im rano na przerwanie w paru punktach coraz bardziej zacieśniającego się pierścienia wojsk angielskich i **przekroczyć granicę Transjordanii.**

Straty terorystów wynoszą **80 zabitych i wielu rannych.** Przypuszczają tu, że bitwa ta, największa od początku niepokojów, będzie stanowiła **decydujący moment w akcji zwalczania terorystów w Palestynie.**

Pastor Niemoeller
w obozie koncentracyjnym

BERLIN, 6.2. (PAT) — W berlińskich zborach Bekenntniskirche zawiadomiono dziś licznie zgromadzonych wiernych o stanie sprawy pastora Niemoellera. Po zakończeniu postępowania sądowego pastor Niemoeller — jak wynika z oświadczeń złożonych w zborach ewangelickich — przeniesiony został obecnie do obozu koncentracyjnego Sachserhausen.

Zdementowanie pogłosek
o projektach kolonizacji żydowskiej

RZYM, 6 3. Włoskie ministerstwo propagandy oficjalnie zdementowało doniesienia prasy zagranicznej, jakoby Włochy opracowały plan kolonizacji żydowskiej w Abisynii. Doniesienia te określone zostały jako „fantastyczne".

Analogicznej odpowiedzi miało też udzielić włoskie ministerstwo spraw zagranicznych ambasadzie polskiej, która podobno interesowała się możliwościami emigracyjnymi dla żydów w Abisynii.

Życie ludzi morza — poznasz na Wystawie morskiej w Łodzi

Oskarżeni kłamią na swoją niekorzyść!
Monstrualny proces sowiecki przygotowano tak, aby wysłać podsądnych na śmierć, po odarciu ich z czci

PARYŻ, 6 marca (PAT.) — Jeden z głównych organów partii radykalnej „Oeuvre", omawiając przebieg procesu moskiewskiego, **przytacza zaprzeczenia, jakie w związku z zeznaniami oskarżonych ogłaszają politycy, a nawet osobistości apolityczne, które zostały przez oskarżonych zamieszane do sprawy.**

„Oeuvre" wymienia na pierwszym miejscu sprawę znanego prosowieckiego publicysty **EMILA BURE,** co do którego **RAKOWSKI** oświadczył, że **odbył z nim w czasie podróży Lavala do Moskwy, rozmowę,** inspirując go w kierunku niechętnym do zbliżenia francusko - sowieckiego. Otóż Bure, zanim jeszcze został wymieniony w procesie moskiewskim, ogłosił przed 3 dniami na temat procesu moskiewskiego artykuł, w którym przytoczył, że **w czasie podróży do Moskwy z Lavalem pragnął spotkać się z Rakowskim, jednakże bezskutecznie, gdyż ze strony przedstawicieli służby prasowej Kominternu uniemożliwiono mu to spotkanie, a nawet dano do poznania, że spotkanie takie mogłoby Rakowskiemu zaszkodzić.**

Litwinow
zamierza podobno podać się do dymisji w związku z nową serią procesów pokazowych

„Oeuvre" pisze, że **po tym oświadczeniu BURE przychodzą teraz spontaniczne przyznania się oskarżonych w procesie, przy czym Rakowski twierdzi, że z Bure spotkał się, co było oczywistą nieprawdą,** ponieważ wszyscy dziennikarze francuscy, którzy wraz z p. Bure byli w Moskwie, stwierdzić mogą, że Bure nie mógł mieć spotkania z Rakowskim.

W dalszym ciągu „Oeuvre" zamieszcza kategoryczne zaprzeczenie znanej publicystki socjalistycznej **MAGDALENY PAZ,** która stwierdza, że **w roku 1928 w ogóle nie była w Berlinie i że wobec tego nie mogła w tym czasie spotkać się z KRESTINSKIM, którego nigdy w życiu zresztą nie spotkała.**

Inny publicysta francuski **ALFRED ROSMER** stwierdza również na łamach prasy paryskiej, że w roku 1928 w ogóle nie był w Berlinie i że **nigdy w życiu Krestinskiego w Berlinie nie spotkał.**

B. deputowany francuski **NICOLE,** którego również w swych zeznaniach wymienił Rakowski, ogłasza oświadczenie, że **w roku 1927 w ogóle nie spotkał Rakowskiego ani w Rayat, ani gdzieindziej i że w ogóle go nie zna.**

Wreszcie „Oeuvre" przytacza kategoryczne oświadczenie angielskiej działaczki Czerwonego Krzyża lady **PAGET,** która również **stwierdza zupełną fantastyczność danych z zeznań Rakowskiego.**

BRUKSELA, 6.III (PAT.) — Na łamach „Le Peuple", przywódca socjalistów belgijskich **VANDERVELDE** pisze na temat procesu moskiewskiego, iż wysunąć tu można dwie hipotezy: jedna wbrew wszelkiemu prawdopodobieństwu, że **proces miał dowieść, iż z jedynym wyjątkiem Stalina wszyscy kierownicy Związku Sowieckiego są albo byli zdrajcami i szpiegami faszystowskimi na żołdzie i służbie zagranicznej.** W tym wypadku cóż pozostaje, zapytuje, z rewolucji rosyjskiej?

Druga hipoteza, że przeciwko tym, których stawiano przed trybunałem rewolucyjnym, **nie ma żadnych innych dowodów, poza własnymi zeznaniami oskarżonych, uzyskanymi sposobami i środkami, które pozostają w mrocznej tajemnicy.**

Nie popełnili oni zarzucanych im monstrualnych zbrodni, a **całą tę okropną sprawę przygotowano, aby wysłać ich na śmierć po odarciu ich z czci.**

W końcu Vandervelde bierze w obronę byłego ambasadora Rakowskiego, którego zna, jak mówi, od 25 lat.

Paragraf aryjski
u dziennikarzy pomorskich

BYDGOSZCZ, 6.2. (PAT) — Odbył się tu dziś doroczny zjazd syndykatu dziennikarzy pomorskich, na którym m. in. dokonano zmiany statutu, dodając w artykule 4-tym zdanie, stwierdzające, że członkiem syndykatu nie może być żyd.

„Nazi" w „Froncie Patriotycznym"
Seys Inquart stwierdził, iż Hitler gwarantuje Austrii niepodległość

WIEDEŃ, 6 3. (PAT). W sobotę wieczorem **przybył do Linzu min. Seyss - Inquart, owacyjnie witany przez narodowych socjalistów.** Według prywatnych wiadomości, znajdować się miał na dworcu nawet **oddział SA. w brunatnych koszulach, który wznosił okrzyki** na cześć ministra.

Min. Seyss - Inquart wygłosił transmitowane przez radio przemówienie, w którym podkreślił m. in., że **niepodległość Austrii jest zagwarantowana przez kanclerza Hitlera.**

Narodowi socjaliści będą mogli rozpocząć swoją działalność w ramach Frontu Patriotycznego. Dopuszczona również będzie działalność niemieckich związków gimnastycznych, dotychczas zabroniona. **Noszenie odznak tych związków ze swastyką będzie również dozwolone.**

Minister zwrócił się dalej z apelem do młodzieży narodowo - socjalistycznej, aby wstępowała do wojska, gdzie jednak musi zaniechać polityki. Zaznaczył poza tym, że **narodowi socjaliści austriaccy mają być przyciągnięci do współpracy z państwem. Jednakże partia narodowo - socjalistyczna jest nadal zabroniona.** Powstrzymać się też należy od wszelkiej nielegalnej działalności. **Używanie pozdrowienia hitlerowskiego będzie dozwolone w stosunkach** [illegible]. Flagi ze swastyką będą mogły być wywieszane tylko przy specjalnych uroczystościach **razem z flagami oficjalnymi.**

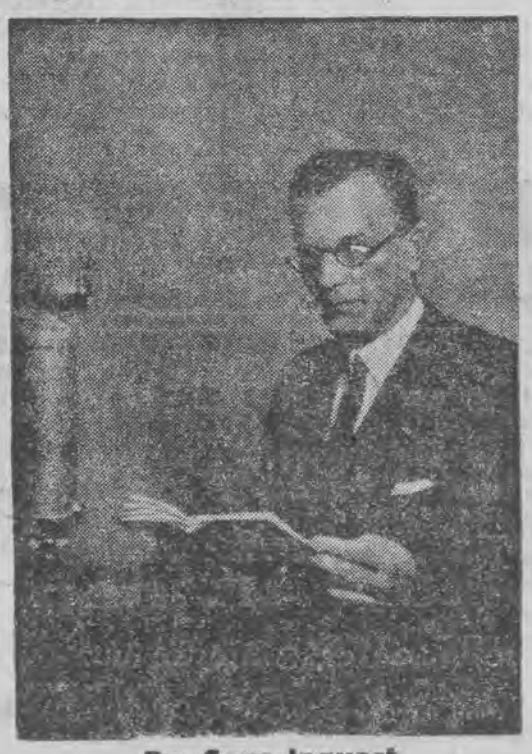

Dr. Seys Inquart
austriacki minister spr. wewnętrznych i bezpieczeństwa wygłosił przemówienie przez radio

W związku z tym ma być wydany przez władze administracyjne szereg szczegółowych zarządzeń.

W kołach narodowo - socjalistycznych w związku z tą mową panuje niezwykłe zadowolenie, gdyż uważana ona jest za **dalszy krok na drodze do zdobycia uprawnień, o które narodowi socjaliści dotychczas napróżno walczyli.**

Piosenka o zbrodni Zajdlowej
została skonfiskowana przez władze

Zbrodnia Marii Zajdlowej wywołała szczególnie duże wrażenie na Bałutach.

Niejaki Śliwiński wpadł nawet na pomysł skomponowania piosenki, opiewającej zbrodnię Zajdlowej.

Piosenkę tę śpiewał, sprzedając następnie tekst.

Ponieważ na kolportowanie piosenki Śliwiński nie uzyskał zezwolenia, władze administracyjne zarządziły konfiskatę. Śliwiński został pociągnięty do odpowiedzialności.

Egzemplarz piosenki zostanie dołączony do akt sprawy Zajdlowej, dla zilustrowania atmosfery, jaką wywołała potworna zbrodnia.

Już za tydzień doręczony zostanie Zajdlowej akt oskarżenia, tak, że sprawa jej odbędzie się prawdopodobnie jeszcze przed Wielką Nocą.

Spał na... szynach
Straszna śmierć pijaka pod kołami tramwaju

W godzinach wieczornych idący Szosą Pabianicką w pobliżu mostu kolejowego pijany mężczyzna, liczący około 60 lat, wszedł na tor tramwajowy i... ułożył się na szynach do snu.

W pewnym momencie nadjechał tramwaj podmiejski Łódź — Ruda-Pabianicka. Motorniczy dopiero w ostatniej chwili zauważył leżącego na szynach człowieka, to też nie zdążył już zahamować.

Pijak został przez koła wagonu zmasakrowany. Zwłoki przewieziono do prosektorium.

Policja prowadzi dochodzenie, zmierzające do ustalenia tożsamości przejechanego.

Hitlerowcy nie będą mogli
naturalizować się w St. Zjednoczonych

Komisja kongresu amerykańskiego dla spraw imigracji i naturalizacji przyjęła projekt ustawy przewidujący, że osoby, którym udowodniono, iż lojalność wobec obcego [illegible] wyżej cenią, niż lojalność wobec St. Zjednoczonych, nie mogą uzyskać obywatelstwa amerykańskiego.

Omawiany projekt ustawy zmierza do tego, aby uniemożliwić naturalizację osobom, należącym do organizacji politycznych, popieranych przez rządy obce lub ich ekspozytury. W ciągu ostatnich miesięcy kongres amerykański niejednokrotnie omawiał działalność tych organizacji i większość członków kongresu dawała wyraz zaniepokojeniu opinii publicznej z powodu akcji nazistycznej w różnych częściach kraju.

Na początku ubiegłego tygodnia ambasador niemiecki w Waszyngtonie dr. Dickhoff poinformował sekretarza stanu Hull'a, iż rząd niemiecki polecił wszystkim obywatelom niemieckim w St. Zjednoczonych, aby wystąpili z „Deutsch-Amerikaner Bund", organizacji nazistycznej, której działalność wywołała powszechne oburzenie w St. Zjednoczonych.

Już JUTRO
w kinie „EUROPA"
OSTATNI ALARM
W rol. gł. Constance Bennet, Montgomery i Oskar Homolka
Piekło obozu koncentracyjnego!
Tragedia ludzi szczutych przez los!

Pewien żółw, cierpiąc na silną migrenę poprosił swego sąsiada ślimaka o przyniesienie mu z pobliskiej apteki tabletki aspiryny. Ślimak niezwłocznie ruszył w drogę.

Mija godzina, dwie... dzień cały... tydzień... miesiąc, dwa miesiące... rok wreszcie — ślimak nie wraca. Żółw szaleje z bólu. Zrozpaczony rozgląda się dokoła i spostrzega w odległości kilkunastu kroków ślimaka.

— Ach, ty stary niedołęgo! — woła z wściekłością.

Ślimak odwraca się i mówi:

— Jeżeli pan będzie tym tonem zwracał się do mnie, to wcale nie pójdę!

*

Do gabinetu dyrektora X wbiega jedna z urzędniczek.

— Panie dyrektorze, pan prokurent chciał mię pocałować.

— Trudno, proszę pani... Ja sam nie mogę wszystkiego robić!

*

W kawiarni siedzą dwaj młodzi aktorzy.

— Wyobraź sobie — mówi jeden — ten N. zabrał mi wczoraj całą rolę!

— W jaki sposób?

— Wchodzę na scenę żeby powiedzieć: Panie hrabio, koń osiodłany!", nim jednak zdążyłem otworzyć usta, ten łotr macha ręką i woła: „Dziękuję, wiem, koń już osiodłany!"

*

Pod wpływem swej uroczej narzeczonej, przebywającej już w Tiranie, król Ahmed Zogu zaczyna prowadzić ożywione życie towarzyskie.

Przede wszystkim uczy się tańczyć. Co wieczór w jednym z salonów pałacu tirańskiego zdejmuje służba dywany, rozlegają się dźwięki muzyki, a mistrzynią sztuki choreograficznej jest hrabina Geraldina.

Następnie para narzeczonych uczestniczy zwykle w seansie kinematografu domowego. Jest to ich ulubiona rozrywka; nic dziwnego, podczas seansu kinematograficznego bowiem nastąpiły królewskie oświadczyny.

*

Podobno nasz znakomity narciarz Staszek Marusarz po zdobyciu tytułu wice-mistrza świata w skokach zawołał z dumą:

— Veni, vidi, vice!

CAPITOL

Dziś i dni następnych!

Potężny dramat kobiety o tragicznej przeszłości.

„Grzech młodości"

Reż. SAM WOOD.

Film, który wzrusza miliony serc.

W rolach głównych:

GLADYS GEORGE
JOHN BEAL
WARREN WILLIAM

Nadprogram: Wspaniały dodatek kolorowy „Samotne Duchy" oraz kronika i tygodnik PAT'a

Ceny miejsc na wszystkie seanse od 54 gr.

ZBIUROKRATYZOWANIE ADWOKATURY

wprowadzi nowa ustawa o ustroju palestry

W powodzi projektów ustawodawczych, rozpatrywanych na obecnej sesji sejmowej, szczególną uwagę wzbudza projekt nowego ustroju palestry Prace nad nim, trwające już blisko dwa lata, śledzi uważnie nie tylko polski świat prawniczy, lecz i szerokie warstwy społeczeństwa, zdające sobie sprawę ze znaczenia i roli niezawisłego stanu adwokackiego i niezależności obrony.

Projekt ten, uchwalony niedawno przez komisję, wszedł na porządek dzienny obecnej sesji sejmowej. Przewodnią ideą projektu jest głębokie podważenie obowiązującej dotąd zasady niezawisłości adwokatury.

Referent projektu, popularny już dziś poseł Sioda, adwokat z Bydgoszczy, przeprowadził w projekcie pewne zmiany, przerastające zamierzenia autorów projektu.

Uchwalony przez podkomisję sejmową projekt przewiduje mianowanie członków władz korporacyjnych przez władze administracyjne w szerokim zakresie. Członkowie rady naczelnej mają być częściowo mianowani przez ministerstwo, częściowo zaś w wyniku wyborów, lecz z pominięciem zasady proporcjonalności, gdyż izby adwokackie, liczące poniżej 600 członków np. (lubelska, poznańska) wybierałyby taką samą ilość, jak izba warszawska, krakowska, liczące około 2,000 członków. Nie ulega wątpliwości, że to uprzywilejowanie niektórych izb adwokackich ma pewne cele polityczno - narodowościowe.

Usuwanie zasady wybieralności władz przejawia się również w sposobie konstytuowania się rad adwokackich okręgowych, które w okresie przejściowym mają nawet być w całości mianowane.

Władze administracyjne uzyskałyby wpływ decydujący na bieg życia korporacyjnego palestry m. in. decydowały by o przesiedleniu się adwokatów, według swego uznania bez potrzeby podania powodów, nominowałyby władze izb i sądy dyscyplinarne.

Dostęp do zawodu adwokackiego, uzależniony dotąd od wyniku egzaminu i kwalifikacji etycznych kandydata, ocenianych przez wybieralne władze korporacyjne, w świetle projektu ma być poddany całkowicie wpływowi administracji. Przymusowa aplikacja sądowa, uzależniona od nominacji, jest tylko pierwszym etapem tej ingerencji, choć zdawałoby się aż nadto wystarczającym, jeśli się weźmie pod uwagę ograniczoną ilość etatów aplikanckich i wielokrotnie większą ilość kandydatów.

Dalsze etapy — to możność zamykania list adwokackich i aplikantów adwokackich, zastrzeżona dla władz administracyjnych, oraz uprawnienia ministra do otwierania dla pewnych osób lub kategoryj, zamkniętych list.

Projekt zawiera pewien punkt bolesny dla młodych aplikantów, przewiduje skreślenie tych, którzy nie odbyli jeszcze roku aplikacji sądowej lub adwokackiej. Sytuacja tej kategorii ludzi wypartych z zawodu, w którym już pracują, a do którego przygotowywali się długie lata, przy nikłych widokach na otrzymanie aplikacji sądowej, byłaby rzeczywiście tragiczna.

Lecz nie tylko te mniej lub więcej bolesne przepisy projektu, dotykające tylko pewnej określonej kategorii ludzi muszą zwrócić nań uwagę społeczeństwa. Projekt godzi w wasze dobro ludności — w prawo do niezawisłej obrony, odpowiedzialnej nie przed władzami mianowanymi, lub administracyjnymi, lecz przed swą niezależną korporacją.

Nie ulega wątpliwości, że realizacja projektu zbiurokratyzuje adwokaturę, a sankcje i rygory, zastrzeżone dla władz administracyjnych odbiorą jej istotną cechę wolnego zawodu.

Tradycje niezawisłości adwokatury są bogate. Wystarczy stwierdzić, że wszelkie ustroje polityczne, powstałe nawet w wyniku głębokich przewrotów, przyznawały w końcu adwokaturze szeroki samorząd i niezawisłość.

Najwybitniejsi przedstawiciele polskiej palestry, Patek, Berenson, Śmiarowski, Piotr Kon, pełniąc swój zawód w najcięższym okresie walk o niepodległość wysoko dzierżyli sztandar niezawisłości adwokatury i wolności obrony. Takie pojmowanie zawodu pozwoliło im dobrze przysłużyć się społeczeństwu.

W grze sił współczesnego procesu, w którym prokuratura uosabia państwo, a sąd jest również organem państwa, korzystającym z przywileju niezawisłości — obrona jest koniecznym czynnikiem równowagi społecznej.

Zawód adwokacki pozbawiony niezawisłości i swobody zatraci swe pozytywne społeczne znaczenie.

Krążownik powstańczy zatopiony

„Baleeres" zginął od torpedy, wystrzelonej z okrętu rządowego

BARCELONA, 6.2. (PAT) — Ministerstwo obrony narodowej ogłosiło dziś następujący komunikat:

Flota rządowa rozpoczęła dziś o godz. 2 min. 22 w nocy bitwę z krążownikami powstańczymi „Canarias", „Baleares" i „Almirante Cervera" w odległości 70 mil od przylądka Palos.

Jedna z torped naszych kontrtorpedowców trafiła w krążownik, znajdujący się w drugiej linii nieprzyjacielskiej, a którym był albo „Canarias", albo „Baleares".

Na pokładzie nastąpił wielki wybuch i okręt przechylił się na bok.

Z nastaniem dnia 7 naszych bombowców skierowało się w stronę miejsca bitwy morskiej. Lotnicy zauważyli, iż **krążownik powstańczy stał w płomieniach,** a dokoła niego krążyło 7 okrętów. Samoloty rządowe bombardowały płonący okręt. **Bomby upadły w jego pobliżu.**

GIBRALTAR, 6.2. (PAT) — **Krążownik „Baleares" został zatopiony przez torpedę, wystrzeloną z rządowego okrętu wojennego,** a nie przez bomby, zrzucone z samolotów przybyłych rano na miejsce bitwy morskiej

Angielskie kontrtorpedowce „Boreas" i „Kempenfelt" **wyratowały i wzięły na pokład przeszło stu członków załogi „Baleares".**

Negus znów na tronie Abisynii!

Lord Halifax pośredniczy między Mussolinim a Haile Selassie

LONDYN, 6 3. (PAT). — W ślad za „Daily Herald" dzisiejszy „Sunday Chronicle" zamieszcza sensacyjną wiadomość, według której **Mussolini ma zaproponować negusowi tron abisyński.** Według dziennika, **pośrednikiem pomiędzy znajdującym się na wygnaniu cesarzem a Mussolinim ma być minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii lord Halifax.**

Starając się rozwiązać zagadnienie abisyńskie przed wszczęciem rozmów angielsko - włoskich, minister Halifax zakomunikować miał propozycję włoską negusowi w czasie rozmowy swej z nim w ubiegłym tygodniu. Według tej propozycji, **Haile Selassie miałby panować nad częścią Abisynii, równą jednej czwartej obszaru całego kraju.** Siedzibą jego byłaby Addis - Abeba. Włochy miałyby wypłacać rocznie 10 tysięcy funtów szterlingów. Sytuacja prawna negusa byłaby niemal taka sama, jak sytuacja książąt hinduskich, wasalów Anglii.

Dziennik dodaje, że Mussolini, nie zdołał osłabić oporu wojowników abisyńskich, którzy zabijają włochów zniechęcają, niszczą drogi i zbiory.

Haile Selassie jest jedynym człowiekiem, mogącym panować nad abisyńczykami.

W końcu dziennik zaznacza, że negus nie powziął jeszcze decyzji.

Zamach na prawa

adwokatów—żydów w Rumunii

Rada adwokacka w Bukareszcie zarządziła, aby wszyscy adwokaci prócz żydów, począwszy od 6 marca, składali przysięgę na wierność nowej konstytucji rumuńskiej. Adwokaci, którzy nie złożą tej przysięgi, stracą prawo praktyki. Z pośród adwokatów żydów dopuszczeni będą do przysięgi tylko inwalidzi wojenni oraz ci, którzy posiadają specjalne odznaczenia wojenne. Wszyscy pozostali żydowscy adwokaci nie będą dopuszczeni, dopóki ich prawa obywatelskie nie będą potwierdzone.

Adwokaci - żydzi doręczyli protest przeciwko tej uchwale radzie adwokackiej, wyrażając gotowość złożenia przysięgi na nową konstytucję.

Był szulerem - dobrze mu się wiodło...

a gdy został człowiekiem uczciwym — stracił cały majątek!!!

Dziś na ekran kina „Casino" wchodzi film, który zagranicą wywołał burzliwą dyskusję. Przedmiotem gorących rozpraw najwybitniejszych znawców kina była nie tylko treść filmu „Romans szulera". Nie mniejszą sensacją była forma, w jaką reżyser Sacha Guitry ujął ten niebywały i niespotykany dotychczas na ekranie temat.

Surowa naogół — jeżeli chodzi o filmy francuskie — krytyka amerykańska pisze z nietajoną zazdrością, że w Europie objawił się nowy geniusz.

Geniuszem tym jest Sacha Guitry, który jest sam autorem, reżyserem i wykonawcą roli głównej.

Krytyka europejska była zaskoczona tym, co Sacha Guitry pokazał na ekranie. Śmiałość z jaką potraktował temat i rewolucyjność formy filmu „Romans szulera" jest, jak dotąd, bez precedensu w dziejach kina.

W „Romansie szulera" Sacha Guitry opowiada fragmenty swego życia. Oszukiwał, fałszował, był szulerem i wtedy dobrze mu się wiodło: posiadał wielki majątek, pałace, auta, najpiękniejszy kobiety, a gdy został uczciwym człowiekiem — stracił wszystko, stoczył się na dno nędzy!

Marcel Achard, największy autorytet krytyki francuskiej, redaktor popularnego tygodnika „Marianne" napisał, że „Romans szulera" jest już nie rewelacją, lecz rewolucją filmową.

Sacha Guitry był dotychczas najbardziej popularną osobistością w historii teatru francuskiego. Jego debiut filmowy „Romans szulera" wyniósł go odrazu na czołowe stanowisko w kinematografii światowej.

WIELKANOC W PALESTYNIE

od 6 do 26.-IV — zł. 375.— Okręt „Polonia" dojeżdża do Tel-Awiwu

Informacje i zapisy: Wagons-Lits/Cook, Piotrkowska 68, tel. 170-70.

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Kon i S-ka, Plac Kościelny 8, A. Charemzy, Pomorska 12, W. Wagner i S-ka, Piotrkowska 67, J. Zajączkiewicz i S-ka, Plac Boernera, Z. Gorczyckiego, Przejazd 59, M. Epsztajna, Piotrkowską 225, Z. Szymańskiego, Przędzalniana 75.

Nowy zarząd
obwodu miejskiego LOPP

W wyniku uchwał walnego zgromadzenia i posiedzenia konstytuującego zarządu łódzkiego obwodu miejskiego LOPP. skład zarządu obwodu na 1938 rok przedstawia się następująco:

Prezes — inż. WREDE Stanisław, wiceprezes — Ostrowski Henryk, II-gi wiceprezes — Piotrowski Edward, mecenas, sekretarz — dyr. Kalinowski M. skarbnik — inż. Zdrojowski Marian, zastępca skarbnika — inż. Salm Jan, członkowie: płk. Bratro Jan, mjr. Bętkowski Miecz., kierownik Drużycki J., adw. Menkes Z., inż. Dziedzicki Mik., inż. Frankus Alfred, inż. Tarchalski Bolesław.

W Łodzi pogrzeb
Lubińskiego i Wielgowskiej

Jak się dowiadujemy zwłoki Wielgowskiej i Lubińskiego — ofiar tragedii w Wogezach — zostaną sprowadzone do Łodzi, gdzie odbędzie się pogrzeb.

W dniu dzisiejszym wyjeżdżają do Francji rodzice Lubińskiego, którzy zajmą się na miejscu formalnościami, związanymi ze sprowadzeniem zwłok.

Pożar komórek
przy ul. Kilińskiego

Wczoraj nad ranem wezwano straż ogniową na posesję sukc. Reinholda Langego przy ulicy Kilińskiego 147, gdzie wskutek zaprószenia ognia zaczęły się palić komórki.

Przybyły na miejsce pluton straży szybko opanował sytuację. Wysokość strat nieustalona.

*

Wczoraj po południu od przewodu kominowego zapalił się dach domu Zyndermana przy ulicy Rokicińskiej 9-11. Przybyły na miejsce plutno straży ogniowej szybko pożar ugasił.

Izolowanie wenerycznie chorych
Nowy projekt ministerstwa likwiduje reglamentację prostytutek

W ministerstwie opieki społecznej opracowany został **projekt ustawy o zwalczaniu chorób wenerycznych.** Projekt, który wprowadzi zasadnicze zmiany, wzbudził duże zainteresowanie, a ostatnio był przedmiotem dyskusji w Polskim Związku Przeciwwenerycznym, instytucji o dużym zasięgu i poważnych wpływach.

Zagadnienie walki z chorobami wenerycznymi pozostaje w ścisłym związku **z zorganizowaniem nadzoru nad nierządem,** który po dziś dzień jest największym rozsadnikiem chorób wenerycznych.

W obecnej chwili obowiązuje w Polsce rozporządzenie z 6 września 1922 r., wydane przez ówczesnego ministra zdrowia publicznego w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych. Rozporządzenie to oddaje **nadzór nad nierządem władzom administracyjnym,** które z kolei wykonują ten nadzór przy pomocy lekarzy powiatowych i policji, jako organu wykonawczego.

Komisje sanitarno - obyczajowe zajmują się **kontrolą zdrowia prostytutek,** wzywają na taką kontrolę osoby podejrzane o uprawianie nierządu, celem udzielenia niezbędnych informacji i ewentualnego dokonania rejestracji. Policja czuwa nad ścisłym wykonywaniem przepisów, **likwiduje potajemne domy schadzek, domy publiczne, tępi kuplerstwo i sutenerstwo.**

Projekt nowej ustawy przewiduje inne rozwiązanie zagadnienia nadzoru nad nierządem i **wypowiada się przeciwko reglamentacji.** Te tendencje abolicjonistyczne nie są zresztą nowe i dawno już zwyciężyły inne prądy w Danii i Niemczech. Zasadą nowego projektu będzie **oddanie nadzoru nad nierządem instytucjom społecznym, specjalnie** temu celowi poświęconym.

Nowy projekt polski kładzie nacisk na **zorganizowanie celowego lecznictwa** wśród najszerszych warstw społeczeństwa, wprowadza **przymus leczenia chorób wenerycznych aż do izolacji włącznie,** wypowiada się **za podwyższeniem sankcji karnych w stosunku do winnych zarażenia** chorobami wenerycznymi, stwierdza, że dotychczasowy **system reglamentacji, jawnej lub ukrytej kontroli całkowicie zawiódł.**

Zarząd Polskiego Związku Przeciwwenerycznego powziął następującą uchwałę w związku z projektem:

Choroby weneryczne stanowią jedną z **najważniejszych klęsk społecznych** klęskę tym większą, że dotyczącą najczęściej ludności młodej, z pracą i działalnością której społeczeństwo wiąże duże nadzieje.

Skutkiem niepomyślnych warunków ekonomicznych społeczeństwa polskiego **choroby te znajdują się w okresie wzrostu.**

Zważywszy, że rola ich, jako **czynnika depopulacji, zwyrodnienia i inwalidztwa,** nie może być pomijana, walka z chorobami wenerycznymi winna być prowadzona możliwie energicznie.

Projektowana **ustawa jest zgodna z duchem nowoczesnego ustawodawstwa przeciwwenerycznego.** Państwa, stosujące zasady zawarte w omawianej ustawie, uzyskały doniosłe wyniki w zakresie zmniejszenia niebezpieczeństwa zarazy wenerycznej (Dania, Szwecja, Anglia, Niemcy).

Związek przeciwweneryczny uważa, że projekt ustawy o zwalczaniu chorób wenerycznych **jest dużym postępem w tym kierunku** i zgłasza gorący apel do ministerstwa opieki społecznej o dołożenie wszelkich wysiłków dla możliwie szybkiego wprowadzenia ustawy tej w życie.

Związek przeciwweneryczny uważa, **że największą zaletą tej ustawy jest możliwość izolowania i leczenia obowiązkowego osobników w zakaźnym okresie choroby, uchylających się od leczenia.**

Ustawa kładzie nacisk na **zorganizowanie celowego lecznictwa wśród najszerszych warstw społeczeństwa,** co dawało się najskuteczniejszym sposobem zwalczania chorób wenerycznych.

W dniu 5 marca r. b. zmarła w Warszawie nasza najukochańsza córka

b. p. RACHELA HERCBERG

przeżywszy 2 lata

Pogrzeb nastąpi dziś, w poniedziałek, dn. 7 bm. z domu przedpogrzebowego w Łodzi, o czym zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych stroskana

Uprasza się o nieskładanie kondolencji **Rodzina i Rodzeństwo**

Szewcy dziś zastrajkują
Majstrowie podtrzymują w całej rozciągłości swoje żądania

Wczoraj odbyło się walne zebranie związku majstrów fabrycznych.

Po złożeniu sprawozdania, omówiono szczegółowo sprawę rokowań o zawarcie umowy zbiorowej.

Związek przeprowadził ogółem kilkanaście konferencji z przemysłowcami w inspektoracie pracy, w województwie i w ministerstwie opieki społecznej. Z uwagi na to, że pertraktacje te nie doprowadziły do porozumienia, związek znaleźć musi inną formę obrony swych interesów i walki o umowę. W czasie dyskusji rzucono także myśl proklamowania strajku majstrów.

W wyniku dyskusji, powzięto rezolucję, stwierdzającą, że **majstrowie nadal podtrzymują w całej rozciągłości swe postulaty.** Rezolucja stwierdza w końcu, że jedynie od przemysłowców zależy, czy umowa wejdzie w życie drogą normalnych układów, czy też zostanie narzucona przemysłowcom po akcji strajkowej.

*

W siedzibie klasowych związków zawodowych przy ul. Wysokiej 45 odbyło się zebranie szewców. Ze złożonego sprawozdania wynika, że dotychczasowe wysiłki, zmierzające do unormowania warunków pracy i płacy w zakładach szewckich nie odniosły rezultatu. **Pracodawcy odrzucili wszystkie żądania szewców.**

Po dyskusji zebrani powzięli rezolucję w sprawie **proklamowania od dnia dzisiejszego (poniedziałku) strajku dla poparcia żądań podwyżkowych.** Wyłoniona została komisja strajkowa, która kierować będzie akcją.

Gdyby w najbliższych dniach strajk nie odniósł skutku, zostanie on rozszerzony na cały okręg łódzki.

*

Dzisiaj odbędzie się ogólne zebranie robotników przemysłu pończoszniczego. Na zebraniu strajkujący pończoszniczy omówią szczegóły dalszej taktyki i sprawę rokowań, któreby wiodły do likwidacji konfliktu.

*

Odbyło się wczoraj zebranie woźniców i stangretów. Po ożywionej dyskusji, zgromadzenie przyjęło rezolucję, wzywającą zarząd do dalszej walki o zawarcie umowy zbiorowej, oraz do przeprowadzenia akcji przy pomocy wszystkich rozporządzalnych środków, nie wyłączając strajku.

Termin ogłoszenia strajku pozostawiono do uznania zarządu.

SZCZAWNICKA JÓZEFINA
usuwa chrypkę i zaflegmienie w grypie

Swobód obywatelskich
bronić będzie zorganizowana demokracja polska

W siedzibie związku drukarzy odbyło się wczoraj **inauguracyjne posiedzenie Klubu Demokratycznego,** przy udziale zaproszonych przedstawicieli różnych organizacji, jak PPS., ZZZ. i in. — Posiedzenie zagaił prezes klubu, **płk. dr. Więckowski,** który wygłosił ideowy referat o celach i zamierzeniach klubu na najbliższą przyszłość.

Inni mówcy, którzy zabrali następnie głos w dyskusji, wskazali na **chlubne tradycje demokracji polskiej,** podkreślając z naciskiem, że ta demokracja posiada jeszcze dużą siłę żywotną, i, że musi odegrać w życiu państwa doniosłą rolę. W mowach powołano się na idee, którym wierni byli i **które walczyli Kościuszko i Józef Piłsudski,** budując wolną Polskę w oparciu o szerokie masy pracownicze.

Pracownik, robotnik i chłop wielokrotnie złożyli egzamin dojrzałości obywatelskiej. Również w 1920 roku podczas nawały bolszewickiej pierwsi chwycili za broń. Ci **zasłużeni dla Ojczyzny obywatele** muszą korzystać ze swobód obywatelskich i zawsze walczyć będą o ideały sprawiedliwości i wolności. Dlatego też demokracja współczesna w Polsce **domagać się będzie utrzymania pięcioprzymiotnikowych wyborów,** czy to sejmowych, czy samorządowych.

W końcu zawiadomiono zebranych, że w dniu **27 b. m. odbędzie się zgromadzenie wszystkich demokratycznych organizacji w sali filharmonii.** (g)

Taksówka na chodniku
Tragiczny wypadek na ul. Piotrkowskiej

Przed posesją przy ul. Napiórkowskiego 14 wydarzył się tragiczny wypadek samochodowy.

Na wózek 40-letniego **Władysława Mikołajczyka** (Napiórkowskiego 5) najechała taksówka, prowadzona przez szofera **Stanisława Chudzika** (Kraszewskiego 18). Rozpędzony samochód wjechał następnie na chodnik i potrącił **58-letniego Szymona Wlaźlaka** (Grabowa 6). Inni przechodnie rzucili się do ucieczki, unikając w ten sposób najechania.

Lekarz pogotowia stwierdził u Mikołajczyka pęknięcie czaszki i ogólne ciężkie obrażenia cielesne. Odwieziono go w stanie b. groźnym do szpitala. Wlaźlak po nałożeniu opatrunków pozostawiony został na miejscu.

*

Przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i 6-go Sierpnia najechany został przez auto **54-letni Józef Lisiecki** (Zawiszy 20).

Poważne jego obrażenia opatrzył lekarz pogotowia.

Katastrofa pod Strykowem
Dyr. Piotrowski z Warszawy i jego żona ranni w wypadku samochodowym

Wczoraj około godziny 11 rano na szosie Warszawa — Łódź, w pobliżu Strykowa miała miejsce **katastrofa samochodowa.**

W stronę Łodzi w niewielkiej odległości od siebie jechały trzy auta prywatne. Samochód firmy „Aero" prowadził dyrektor fabryki kabli w Warszawie — **p. Piotrowski.** W aucie siedziała jego żona oraz dwaj znajomi. — Przed samochodem dyr. Piotrowskiego podążało auto firmy „Steyer", które prowadził **kuzyn dyr. Piotrowskiego.** Wreszcie w tyle podążał samochód, prowadzony przez współwłaściciela kawiarni „Europejska" w Łodzi i właściciela „Ziemiańskiej" w Warszawie — **p. Karola Albrechta.**

Dyr. Piotrowski, chcąc dogonić samochód kuzyna, rozwinął dużą szybkość. Nagle stracił panowanie nad kierownicą; samochód wpadł do rowu i wywrócił się.

„Steyer" pędził nadal, natomiast p. Karol Albrecht pośpieszył z pomocą ofiarom katastrofy. —

Okazało się, że żona **dyr. Piotrowskiego jest ciężko ranna, on sam natomiast lżej ranny.** Pozostałe dwie osoby wyszły z wypadku bez szwanku.

Rannych przewieziono do szpitala w Warszawie.

Zbiórka na pomoc zimową jest świadczeniem na rzecz ludzi pracy, a nie datkiem dla biednych

EUROPA HURAGAN
P. 4. 6. 8. 10
Nieodwołalnie ostatni dzień!
Ceny miejsc na wszystkie seanse od 80 gr.

Sala Filharmonii Tel. 213-84 Dziś, w poniedziałek, dn. 7 b. m. o g. 9.30 w. ostatnie 4 występy PAULA BURSTEINA i LILLIAN LUX w wznowionym szampańskim widowisku w 3 aktach p. t. „A CHASENE IN SZTETŁ"
Rekordowa obsada, nowe kostiumy, chór, powiększona orkiestra, olśniewające dekoracje! Kier. S. NATAN.

GŁOS SPORTOWY Łódź, dnia 7 marca 1938

Team „a" bije team „b" 5:2

Treningowy mecz piłkarski przed wyjazdem do Szwajcarii

Wczoraj rozegrany został w Katowicach treningowy mecz piłkarski, przed wyjazdem do Szwajcarii między dwoma reprezentacjami Polski: teamem A i teamem B, zakończonym zwycięstwem teamu „A" w stosunku 5:2 (3:1).

Składy drużyn były następujące:

Team „A" (niebiescy): **Madejski, Szczepaniak — Gałecki, Góra — Nytz — Piec II, Piec I — Piątek — Wostal — Pytel — Łyko.**

Team „B" (czerwoni): **Krzyk (Pawłowski), Twórz — Michalski, Będkowski — Wasiewicz — Kotlarczyk, Szwarc — Szerfke — Korbas — Cebula — Chabowski.**

Graczę Ruchu wyjechali do Gliwic i nie brali wskutek tego udziału w zawodach.

Już w pierwszej minucie Krzyk popisuje się piękną paradą, wyjaśniając sytuację pod swoją bramką. Gra jest dosyć wyrównana, chociaż więcej sytuacji podbramkowych posiada ję niebiescy, nie potrafią ich jednak wykorzystać. W 15-ej minucie Pytel wystawia Piątka, a ten strzela nieuchronnie, zdobywając prowadzenie dla niebieskich. W 18-ej minucie Łyko strzela na bramkę, Krzyk broni niepewnie, co wykorzystuje Wostal, podwyższając wynik do 2:0. W 36-ej minucie atak drużyny „czerwonych" kończy się zdobyciem pierwszej bramki przez Habowskiego. Na minutę przed końcem pierwszej połowy Piątek zdobywa trzecią bramkę, strzelając b. ładnie w prawy róg. Była to najładniejsza bramka.

Po przerwie następują w drużynach zmiany. Z drużyny czerwonych przechodzą do „niebieskich" Szerfke na miejsce Pytla oraz Kotlarczyk na miejsce Góry. Bramkę opuszcza Krzyk u „czerwonych", a na jego miejsce wchodzi Pawłowski. Nie zmienia to w niczym przebiegu gry, która jest nadal nieciekawa. Bywają takie okresy, że gracze nie wiedzą, co robić z piłką, czyniąc wrażenie początkujących piłkarzy co zauważyć można zwłaszcza w drużynie czerwonych. W 29-ej minucie Piątek z podania Pieca zdobywa czwartą bamkę. W chwilę później Habowski uzyskuje drugi punkt dla „czerwonych". Wynik dnia ustala w ostatniej minucie Wostal.

Najlepiej z pośród napastników zagrał Piątek, rozporządzający dobrym i pewnym strzałem, następnie Piec I, Łyko, dalej w pomocy Nytz, który grał najrówniej ze wszystkich pomocników, z bocznych pomocników najlepszym był Góra. Obrona Szczepaniak — Gałecki wypadła gorzej, niż para Michalski — Twórz. U czerwonych dobrym był Szerfke, Wasiewicz słaby, zaś Kotlarczyk tylko chwilami grał dobrze.

Jedenastka Szwajcarii

najbliżsi przeciwnicy naszych reprezentantów

Najbliższym przeciwnikiem polskiej reprezentacji piłkarskiej będzie drużyna narodowa Szwajcarii. Mecz Szwajcaria — Polska rozegrany zostanie w najbliższą niedzielę, 12 b. m. w Zurychu.

Mecz zuryski mimo oficjalnego charakteru zawodów międzypaństwowych będzie dla naszej jedenastki jednym z dalszych ogniw przygotowawczych do zawodów o mistrzostwo świata.

Szwajcarzy w swoim bilansie międzynarodowym na przestrzeni 30 lat mają oficjalne spotkania z Belgią, Danią, Niemcami, Anglią, Francją, Holandią, Włochami, Irlandią, Jugosławią, Litwą, Łotwą, Luxemburgiem, Norwegią, Rumunią, Szkocją, Austrią, Hiszpanią, Czechosłowacją, Węgrami i Urugwajem.

Ogółem reprezentacja Szwajcarii ma za sobą 160 meczów międzypaństwowych, z tego 40 wygranych, 29 zremisowanych i 91 przegranych. Stosunek bramek jest dla Szwajcarii ujemny i wynosi 257:409.

Najwięcej razy grali Szwajcarzy z Włochami, bo aż 23, z tego 13 razy przegrali, 7 zremisowali, a tylko 3 razy wygrali.

Z Niemcami spotkali się nasi najbliżsi przeciwnicy 21 razy. Ostatni mecz odbył się na początku lutego w Kolonii i zakończył się sensacyjnym wynikiem remisowym 1:1. Ogólnie liczono się z łatwym zwycięstwem Niemców, tymczasem szwajcarzy okazali się drużyną równorzędną. Z 21 spotkań z Niemcami 14 przyniosło szwajcarom porażki, 4 zwycięstwa, a 3 wyniki nierozstrzygnięte. Stosunek bramek w meczach Niemcy — Szwajcaria wynosi 27:57 na korzyść Niemiec. Z Austrią zmierzyli się Szwajcarzy 18 razy, z Węgrami 17, z Francją 16, z Holandią 13, z Czechosłowacją 10. Najwięcej zwycięstw odnieśli z Holandią 7, z Francją 5.

Z Jugosławią, która nas specjalnie interesuje, grali Szwajcarzy 2 razy, raz zwyciężając, raz remisując. Poza tym nie przegrali jeszcze z Litwą, Łotwą i Rumunią (grali raz na remis).

Z wszystkimi przeciwnikami, jakich mieli Szwajcarzy w meczach międzypaństwowych, z wyjątkiem: Urugwaju, Szkocji i Rumunii, mają oprócz porażek zwycięstwa.

Skład ostatniej reprezentacji Szwajcarii, jaka wystąpiła przeciw Niemcom z bardzo niewielkimi zmianami wystąpi 12 b. m. przeciw Polsce. Skład ten wygląda następująco:

Bramka: Huber Wilhelm (Grashoppers); obrona: Ninelli Severino i Lehmann August (obaj Grashoppers); pomoc: Springer Herman, Vernati Sirio (obaj Grashoppers) i Lörtscher Ernest (Servette); atak: Bickel Alfred, Wagner Fryderyk (obaj Grashoppers), Amado Lauro (Lugano), Walecek Eugen i Aebi Georges (Servette).

Polska gra z Brazylią?

WCZORAJ W PARYŻU ODBYŁO SIĘ LOSOWANIE PIŁKARSKICH MISTRZOSTW ŚWIATA. — POLSKA, W RAZIE ZWYCIĘSTWA NAD JUGOSŁAWIĄ W BIAŁOGRODZIE, ROZEGRA NASTĘPNIE MECZ W I-ej RUNDZIE Z BRAZYLIĄ, ZAŚ EWENTUALNIE W DRUGIEJ RUNDZIE ZE ZWYCIĘZCĄ MECZU CZECHOSŁOWACJA — HOLANDIA.

Wystawa morska w Łodzi — to podróż szlakami mórz

Karencja i kluby fabryczne

Dwa drażliwe problemy piłkarstwa polskiego

Drugi swój artykuł z walnego zgromadzenia PZPN. poświęca wiceprezes ŁZOPN. p. J. Karbowiak ciekawym problemom: karencji i klubom fabrycznym. (RED.)

Sprawa karencji w świetle obrad walnego zgromadzenia P. Z. P. N. wygląda dość ciekawie. — W zestawieniu wniosków, zgłoszonych przez zarząd P. Z. P. N., ligę i okręgi znalazł się również wniosek Śląska, o zastosowaniu karencji dla zawodników na rok 1938, na tych samych zasadach co i w roku 1937.

Już na pierwszy rzut oka można było ocenić, że delegacja Śląska czym innym jest pochłonięta i że wniosek w sprawie karencji stanowić miał raczej ścieżkę, po której chciano dojść do porozumienia z okręgami w innej, żywiej obchodzącej Śląsk sprawie.

Delegacja łódzka, aczkolwiek głosowała za wspomnianym wnioskiem, zajęła wobec samej sprawy stanowisko zupełnie obojętne. Nastawienie delegacji naszej było żywym odbiciem nastrojów walnego zgromadzenia ŁOZPN., odbytego w styczniu b. roku, które — jak sobie niewątpliwie wszyscy przypominają — nie poświęciło sprawie tej nawet jednej minuty czasu. Gdy z ust przewodniczącego walnego zgromadzenia nacz. Konopki, padły słowa „przystępujemy do rozpatrzenia wniosku Śląska o karencji" nawet wnioskodawcy nie uważali za wskazane uzasadniać swego stanowiska.

Idąc po linii rozumowania przewodniczącego obrad, należałoby ten stan rzeczy tłomaczyć wyrobionym zdaniem okręgów. Wydaje mi się jednak, że tego rodzaju ujęcie byłoby zbyt powierzchowne.

W poprzednim artykule pozwoliłem sobie zauważyć, że zmiana w ustosunkowaniu się do tej formy walki ze złem ma inne podłoże, a mianowicie, że tłomaczyć to należy coraz większym zrozumieniem dla innych metod pracy, jakie świat piłkarski sobie nakreśla.

Przepis o karencji zrodził się w okresie kryzysu, który dotknął szczególnie silnie te kluby i towarzystwa, których sytuacja finansowa zależna była wyłącznie od wpływów ze skromnych składek członkowskich i z nikłych wpływów z organizowanych imprez.

Lepiej usytuowane kluby, które nie opierały swojej egzystencji li tylko na tych podstawach, przyjęły wówczas dość swoiste metody w krzewieniu idei sportu. Nie stać je było na wysiłek i pracę nad młodzieżą, pozostającą bez opieki, łatwiej było wyciągnąć rękę po cudzy dorobek. Nie będę wspominał, do jakich środków się uciekano, wystarczy, jeśli podkreślę, że postępowanie działaczów tych klubów daleko odbiegało od tego, co zwykliśmy określać mianem „etyka" i że działalność ich i praca dla sportu stała w wyraźnej kolizji z założeniami, jakie wytknęli sobie ci, którzy podjęli się krzewienia tężyzny fizycznej wśród młodszej generacji obywateli, w głębokiej trosce o jej dobro.

Tym zaślepieńcom, którzy w tak swoisty sposób pojmowali ideę sportową, trzeba było się przeciwstawić. **Przepis o karencji stał się więc jak gdyby zaporą, hamującą swobodę „w nabywaniu", delikatniej mówiąc w „pozyskiwaniu" tego, czy innego zawodnika dla swych barw.**

Minione lata w sporcie piłkarskim z przepisem o karencji pozwoliły tym słabszym finansowo, lecz na zdrowych podstawach postawionym klubom umocnić się pod względem organizacyjnym i przygotować grunt dla racjonalnej i rozumnej pracy nad młodym pokoleniem.

Zorganizowany świat piłkarski wyzbywa się dziś tego środka zaradczego, który sportowi polskiemu nie mógł przynosić zaszczytu. Pozostawia otwartą drogę „działania" specjalnego typu działaczom sportowym. — Jeśli nadal w opisany wyżej sposób pragną sportowi polskiemu służyć, niech nie mają żalu, jeśli czyny ich publicznie po imieniu nazywać będziemy.

Wskazywaliśmy, że nie tędy droga. Daliśmy dużo czasu na opamiętanie się i zawrócenie z niewłaściwej drogi.

Wierzymy w honor i wartości moralne młodzieży i to utwierdza nas w głębokim przekonaniu, że z właściwej drogi sportu piłkarskiego zepchnąć nie pozwolimy.

Na tej płaszczyźnie, według mego zdania, podchodzono do sprawy karencji na walnym zgromadzeniu PZPN.

Do również ciekawych momentów obrad zaliczam sprawę klubów fabrycznych, przyczynkiem do poruszenia której był wniosek okręgu poznańskiego, którego sformułowanie było następujące:

„Skreśla się z listy członków PZPN. wszystkie kluby, w których statut, nazwa lub organizacja wskazują na przynależność do przedsiębiorstw prywatnych, państwowych lub publicznych".

Gdyby wniosek ten zgłoszony został przez okręg łódzki, niewątpliwie dopatrzonoby się w tym roboty klubów robotniczych które posiadają poważne przedstawicielstwo we władzach okręgowych. Dobrze się zatem składa, że bez obawy o posądzenie mnie o podchodzenie do sprawy z punktu widzenia lokalnego, mogę i o tej części obrad coś niecoś napisać.

Wywody delegatów Poznania aż nadto były przekonywujące i dobrze się stało, że i tej sprawie troszkę czasu poświęcono.

Delegacja łódzka, oceniając znaczenie wniosku Poznania negatywnie, nie zrezygnowała jednak z możności wyrażenia swego punktu widzenia odnośnie tej sprawy.

Stanęliśmy na stanowisku, że nie wolno wykluczać z naszego grona towarzystw, które „pragną" służyć wzniosłej sprawie. — Wniosek delegacji łódzkiej, który uzyskał 187 głosów (przeciw padło 130) zmierzał w kierunku zastosowania w całej rozciągłości postanowień odnośnego paragrafu statutu PZPN., który mówi, że nie może być członkiem związku klub, czy towarzytwo, które w nazwie swej nosi nazwę firmy lub przedsiębiorstwa.

Wychodziliśmy z prostego założenia uwolnić kluby o nazwach fabrycznych, od zarzutu, że służą nie tylko sprawie sportu, lecz i jako reklama przedsiębiorstwa.

Nie zdołaliśmy jednak przekonać dostatecznej ilości okręgów (uchwalenie wniosków wg. interpretacji prezydium walnego zgromadzenia wymaga kwalifikowanej większości) i przedstawicieli zarządu PZPN., że działalność tych klubów nic by na tym nie ucierpiała i że przez uchwalenie wniosku o zmianie raczej silniej one ze sportem by się związały i raz na zawsze uwolnilibyśmy kolegów tych klubów i ich patronów od zarzutu, że pod pokrywką pracy sportowej kryje się i inny cel.

Upór innych okręgów i obawy przed tym, że ktoś się może obrazić i przestać służyć idei sportu, gdy się go pozbawi możności prezentowania nazwą firmy, jeszcze głębiej utwierdzają w przekonaniu, że wysuwane zarzuty są bardzo — jeśli nie zupełnie — bliskie prawdy.

Jan Karbowiak.

Polska na 7 miejscu w kombinacji alpejskiej

Wczoraj zakończyły się w Engelbergu mistrzostwa świata w kombinacji alpejskiej. Wczoraj odbył się slalom na trasie długości 750 m. przy różnicy wzniesień 200 mtr.

Do slalonu stanęło ogółem 38 zawodników. Z polaków najlepszy wynik uzyskał Bronisław Czech, klasyfikując się na 16-ym miejscu, a w kombinacji na 18 miejscu.

Niespodzianką zawodów było dalekie 35-te miejsce zwycięzcy biegu zjazdowego francuza Couttet, który wskutek tego sklasyfikował się dopiero na 12-ym miejscu w kombinacji.

WYNIKI SLALOMU PANÓW:

1) Romminger (Szwajcaria) w ogólnym czasie 183,4, 2) Allais (Francja) — 187,3, 3) Helmuth Lantschner (Niemcy) — 187,7. 16) Bronisław Czech — 213.5, 18) Jan Lipowski — 214,3, 23) Karol Zając — 219,8, 27) Schindler — 221,9.

WYNIKI SLALOMU PAŃ:

1) Christl Cranz (Niemcy) — 171,9, 2) Von Arx (Szwajcaria) — 177,4, 3) Erna Steuri (Szwajcaria) — 179,1.

WYNIKI KOMBINACJI ALPEJSKIEJ:

W ogólnej klasyfikacji kombinacji alpejskiej panów pierwsze miejsce i tytuł mistrza świata zdobył ponownie francuz Emile Allais. Francuz zapowiedział, że startuje po raz ostatni w zawodach, gdyż jego zajęcia zmuszają go do wycofania się z czynnego życia sportowego.

1) Allais (Francja) noty 331, 2) Romminger (Szwajcaria) 335, 3) Lantschner (Niemcy) — 336. 18) Bronisław Czech — 382, 23) Jan Lipowski — 402, 28) Karol Zając — 408, 32) Jan Schindler — 436.

KOMBINACJA PAŃ:

W klasyfikacji kombinacji alpejskiej pań pierwsze miejsce i tytuł mistrzyni świata zdobyła ponownie mistrzyni olimpijska, niemka Christl Cranz.

KLASYFIKACJA PAŃSTW:

Wyniki w slalomie zadecydowały o wysunięciu się Niemiec na pierwsze miejsce w ogólnej klasyfikacji państw przed Francją, która prowadziła po pierwszym dniu. Ogólna klasyfikacja państw:

1) Niemcy — 1039, 2) Francja, 3) Szwajcaria, 4) Włochy, 5) Norwegia, 6) Czechosłowacja, 7) Polska — 1191, 8) Anglia, 9) Ameryka.

Polacy mistrzami w Monte Carlo

Wczoraj na międzynarodowym turnieju w Monte Carlo w finale gry mieszanej para polska Jędrzejowska — Hebda pokonała parę amerykańsko - francuską Wheeler — Brugnon 6:5, 6:4. W grze pojedyńczej panów zwycięzca Tłoczyńskiego, francuz Bolelli pokonał zdecydowanie anglika Austina 5:4, 6:3.

IKP wicemistrzem Polski w koszykówce żeńskiej

W dniu wczorajszym zostały zakończone w Toruniu mistrzostwa Polski w koszykówce kobiecej. Drużyna łódzka IKP., pomimo, iż wykazała najlepszy poziom zajęła drugie miejsce wskutek stronniczych orzeczeń sędziego. Decydujący mecz zakończył się niezasłużonym zwycięstwem AZS. (Warszawa) nad IKP. w stosunku 31:28, dzięki czemu warszawianki zdobyły mistrzostwo Polski przed łodziankami. Trzecie miejsce zajął AZS. Lwów), czwarte Makabi (W—a), piąte KPW. Pomorzanin i szóste Zw. Strzelecki (Pomorze).

Dalsze dwa rekordy Heidricha

ozdobą pływackich mistrzostw Polski w Łodzi drugiego dnia

Drugi dzień mistrzostw pływackich Polski stał pod znakiem kapitalnej formy Heidricha, który dwukrotnie obniżył własny rekord na 200 mtr. st. kl. a po tym zwycięsko zaatakował rekord na 500 mtr. i to w sposób, który może budzić zachwyt. Rekord Szrajbmana, wynoszący 8:43.8 obniżył wczoraj Heidrich o 31.3 sek.!!! Tak więc w sumie trzy rekordy ustanowił ślązak na mistrzostwach, na 100 mtr. klas. — 1:18,8, 200 mtr. — 2:52,6 i 500 mtr. — 8:03.5.

Poziom mistrzostw łódzkich był bardzo wysoki. W 14-tu konkurencjach uzyskano wyniki dużo lepsze niż w roku ubiegłym we Lwowie, a tylko w trzech — gorsze. To są efektywne zdobycze mistrzostw. Czwarty rekord ustanowiła sztafeta FKS-u pań, o czym pisaliśmy już wczoraj.

Mistrzostwa były wspaniale zorganizowane. Prezes PZP. inspektor Kozolubski gratulował związkowi łódzkiemu sprawnego i punktualnego co do minuty przeprowadzenia mistrzostw. — Łódź, organizacyjnie zdała egzamin, i otrzyma w niedługiej przyszłości międzynarodową, większą imprezę do przeprowadzenia. Na wczorajszych finałach, które odbyły się wobec przepełnionej widowni, obecny był po raz pierwszy na zawodach sportowych nowy dowódca OK. - Łódź, gen. Thommee (po cywilnemu).

Również sportowo, Łódź dobrze wypadła. ŁKS. zajął siódme miejsce w klasyfikacji ogólnej za EKS-em, Dębem, AZS-em, T. P. G. N., Cracovią i Legią a przed Pogonią i Wisłą. Jest to zasługa pływaczek: Kowalskiej i Gozdawy, które kilkakrotnie były w finałach.

Dzień wczorajszy obfitował w niespodzianki. Przede wszystkim zwycięstwo Jarkulicz - Niedobeckiej nad Bollówną w finale 100 mtr. klas., dalej wicemistrzostwo Kota, wyeliminowanie Karpińskiego i zwycięstwo sztafety Cracovii nad EKS-em. Wyniki wczorajsze przedstawiają się następująco:

100 mtr. nawznak pań: Pietrzykówna (Dąb) 1.38,2 przed Kowalską (ŁKS.) 1.44,8 (nowy rekord okręgu łódzkiego),

100 mtr. stylem kl. pań: 1) Niedobecka (TPG) 1.39,3 przed Bolówną 1.39,7,

200 mtr. stylem dow. panów: 1) Jędrysek 2.30,3 przed Szwarcem 2.35,2.

400 mtr. stylem dow. pań: 1) Materówna 7.05,3 przed Halier 7.21,3.

200 mtr. stylem klasycznym panów: 1) Heidrich (Dąb) 2.52,6 (nowy rekord Polski) przed Kotem (Pogoń, Lwów) 3.05,6,

300 mtr. stylem zmiennym 1) Włodek — 4.49,6 przed Karliczkiem II (EKS.) 4.57,2.

300 mtr. stylem zmiennym pań 1) Kawalecówna (Dąb) 6.30,5.

Sztafeta 3x100 mtr. st. zmiennym pań: 1) EKS. 4.51,4 przed Dębem 5.01.1.

Sztafeta 4x200 mtr. stylem zmiennym panów; 1) Cracovia 10.50,4 przed EKS. 10.50,6.

Skoki z trampoliny: 1) Maerz 1.05,44 przed Bredlichem 96.82.

Warta i Ruch łeb w łeb

ZWYCIĘSTWO RUCHU NAD POZNAŃSKIM HCP. 9:7

W Poznaniu w meczu o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie śląski Ruch, po niedawnym zwycięstwie nad Wartą, odniósł nowy sukces, tym razem nad drugą poznańską drużyną HCP. Ślązacy wygrali spotkanie w stosunku 9:7, mając przewagę w cięższych wagach.

Dzięki temu zwycięstwu Ruch zdobył już wicemistrzostwo Polski. —

WARTA WYGRYWA Z FLOTĄ 11:5.

W Gdyni w drugim meczu bokserskim o mistrzostwo Polski poznańska Warta pokonała gdyńską Flotę 11:5.

Z ciekawszych wyników należy wspomnieć, że sędziowie przyznali zwycięstwo Kajnarowi nad Plucikiem, mimo, że przewagę miał właściwie zawodnik Floty, i że Szymura nie rozstrzygnął walki z Karolakiem. Szymura w czasie spotkania zwichnął nogę i został przewieziony do szpitala. Wreszcie Białkowski pokonał Węgrowskiego.

TABELA MISTRZOSTW BOKSERSKICH POLSKI

Po niedzielnych zawodach stan tabeli mistrzostw bokserskich Polski przedstawia się następująco:

	gier	Pkt.	St. ma.
1) Warta	5	8:2	53.27
2) Ruch	5	8:2	43:37
3) HCP.	5	4:6	38:43
4) Flota	5	0:10	26:54

Hakoah - Warszawianka 8:8

Punkty dla gości zdobyli... najsłabsi jej zawodnicy

Wczorajszy mecz bokserski Warszawianki z Hakoahem stał na tak niskim poziomie, że spokojnie o tym pisać nie można. Drużyna łódzka jest w połowie silna, w połowie zaś jeszcze niedojrzała do poważniejszych spotkań, ale jeżeli jeszcze przeciwnik nie wiele umie, poziom całych zawodów opuszcza się o klasę, w rezultacie otrzymujemy widowisko, które jest pozbawione jakiejkolwiek wartości.

Warszawianka wypadła kompromitująco. Dość powiedzieć, że poza Wozniakiewiczem, punkty dla drużyny stołecznej zdobyli... najsłabsi jej zawodnicy, m. in. znokautowany Pakosz(!). Ale myliłby się też ten, ktoby przypuszczał, że i Woźniakiewicz zadowolił. Walczył z manierą primadonny, szedł odkryty i inkasował. Miał przy tym surowego przeciwnika, który stojąc na straconej placówce, ratował się przetrzymywaniem i przegrał przez dyskwalifikację. Nieźle natomiast wypadli Stryjkowski (piórkowiec) i Tomczyński (lekki), którzy zmusili Fagota i Mossmana do wydania z siebie wszystkiego.

W drużynie łódzkiej nieźle wypadli: Rossman, Mossman i Moszkowicz. Fagot był naogół słaby, a jedynie finisz miał wspaniały.

W wadze muszej Rossman (H.) po żywej walce zwyciężył zasłużenie Urbańskiego. W koguciej Borkowski (W) po nędznej walce wygrał z Hausspieglem. W piórkowej Fagot (H) dzięki wspaniałemu finiszowi zwyciężył Stryjkowskiego, który jeszcze minutę przed końcem miał walkę wygraną. W drugiej parze piórkowców Zubert (W) po walce na poziomie niespotykanie niskim otrzymał zwycięstwo nad Goldbergiem.

W lekkiej Mossman (II) pokonał Tomczyńskiego, który w trzeciej r. był nieoczekiwanie groźny. W półśredniej Woźniakiewicz (W) wygrał przez dyskwalifikację Jabłońskiego. W średniej Waldman (H) otrzymał walkower z powodu nadwagi Cendlaka. W spotkaniu niepunktowanym wygrywa Cendlak. W półciężkiej Moszkowicz (H) bawi się z Pakoszem, który go ani razu nie trafia. W 2 r. Moszkowicz trafia silnie i Pakosz idzie na deski, wstaje jednak przy 8 i poddaje się. Sędzia ringowy dyskwalifikuje Moszkowicza za uderzenie w kark. Cios był istotnie nieczysty, ale niemniej decyzja ringowego budzi zastrzeżenie, jako zagadnienie zasadnicze. Pakosz nie reklamował ciosu w kark, wstał i poddał się, gdyż i tak miał walkę przegraną. Gdyby nie poszedł na deski, Moszkowicz otrzymałby jedynie napomnienie.

Poza tą decyzją, ringowy p. Kubiak — dobry. Punktowali pp. Sikorski, Zyndelband i Wrocławski.

Konferencja prezesów

w okręgowym urzędzie WF i PW

Okręgowy urząd wf. i pw. zwołał konferencję prezesów okręgowych związków sportowych z terenu Łodzi. Posiedzenie zagaił major Piwowar w zastępstwie kierownika O. U. płk. Kurka. Po wygłoszonych referatach przez kapitana Dobrskiego, kpt Konopackiego, p. Kocur-Neumanową i kpt. d-ra Sobieszczańskiego wywiązała się ożywiona dyskusja.

Po omówieniu bolączek sportu łódzkiego wysunięto pod adresem Okręgowego Urzędu następujące tezy: 1) należy zwalczać kluby „dzikie", które są szkodliwe dla racjonalnego rozwoju sportu, 2) opieka lekarska nad zawodnikami powinna być ściśle przestrzegana i jak najbardziej rozszerzona, 3) należy wszcząć akcję budowy nowych inwestycji sportowych, zwłaszcza boisk, 4) święto wf. i pw. urządzić na większą skalę i zainteresować nim jak najszersze masy, 5) należy znieść instytucję delegatów przy okręgowych związkach sportowych, gdyż dotychczasowi nie potrafili wywiązywać się należycie ze swych obowiązków, 6) kontakt pomiędzy Okr. Urzędem a poszczególnymi związkami winien być jak najściślejszy, 7) Okręgowy Urząd winien wszcząć u odpowiednich czynników starania w sprawie uzyskania 75 proc. ulgi kolejowej dla sportowców, udających się na wszelkiego rodzaju imprezy sportowe.

Poza tym interweniowano w sprawie jak najszybszego ukończenia hali sportowej w parku im. Poniatowskiego, poruszono sprawę odpowiedniego przydzielania sal dla treningów zimowych, budowy strzelnicy, oświetlenia lodowisk miejskich, sprawę przedstawicieli związków sportowych w miejskim i wojewódzkim komitetach w. f. i p. w.

Kowalski bije Polusa w walce eliminacyjnej

W eliminacyjnej walce bokserskiej w Warszawie Kowalski (PZL.) pokonał zasłużenie na punkty mistrza Europy Polusa, który znajduje się w słabej formie.

Piłka nożna w kraju

W meczach piłkarskich w kraju zostały uzyskane następujące ciekawsze wyniki: w Krakowie Cracovia pokonała Pogoń (Katowice) 5:0 (1:0), w Poznaniu miejscowa Legia pokonała niespodziewanie Wartę 4:1 (1:0), w Warszawie: Polonia pokonała Drukarza 6:0 (2:0) i Warszawianka — CWS. 6:2 (3:0) i w Gliwicach Ruch zremisował z Vornärty 2:2. Widzów 8 tys.

Wima pokonała ŁKS 2:1!

W dniu wczorajszym odbył się mecz treningowy między ŁKS-em a Wimą. Mecz ten zakończył się niespodziewanym zwycięstwem Wimy w stosunku 2:1 (1:0).

Wima była bardziej zgrana, dzięki czemu zawdzięcza zwycięstwo. ŁKS był lepszy technicznie, lecz grał nieco chaotycznie. Mecz stał na niezbyt wysokim poziomie.

RIALTO
2-gi tydzień wielkiego sukcesu
Ostatnie dni!
Ceny zniżone!
na I seans od 85 gr.
Na wiecz. seanse od 1.09 zł.
SONIA HENIE
w szampańskiej komedii p. t. „Książę X"

Teatr i muzyka

TEATR POLSKI
Dziś o godz. 19.30 „Dr. Berghof".

TEATR KAMERALNY
Dziś o godz. 20.30 ostatni występ K. Junoszy-Stępowskiego w „Azais".
Bilety na „Spadkobiercę" z datą 10 marca zakupione przez samopomoc przy gimn. Czapczyńskiej, ważne będą na 9 marca.

TEATR POPULARNY
Dziś o g. 20.15 „Figle Skapena".

TEATR W FILHARMONII
Dziś o 21.30 „Wesele w miasteczku" z Pawłem Bursteinem i Lilianą Lux w rolach głównych.

Przebogaty program **Paryż i Wystawa Światowa w Paryżu z 1937 r.** w naturalnych kolorach wyświetla dziś i dni następnych **FOTOPLASTIKON** ul. **Moniuszki 2** Wstęp 25 gr. — młodz. szkolna 15 gr. Czynny od godz. 9 rano do g. 11 w.

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

6.20 Gimnastyka i muzyka z płyt
8.00 Audycja dla szkół
11.15 „W kraju kwitnącej wiśni" — pogadanka, ilustrowana oryginalną muzyką japońską
11.40 Praca kominiarza — audycja
12.03 Audycja południowa
14.00 Muzyka salonowa (płyta za płytą). —
15.00 Fragment z powieści „Tęcza nad sercem" Jana Wiktora
15.10 Gra Włodzimierz Horowicz — (płyty)
15.30 Wiadomości gospodarcze
15.45 Z pieśnią po kraju — audycja
16.15 Koncert w wyk. orkiestry wojskowej
16.50 Pogadanka aktualna
17.00 „Nowoczesna waluta złota" — odczyt
17.15 Polskie pieśni i utwory skrzypcowe
17.50 Pogadanka aktualna
18.15 Audycja wymienna
18.40 Wiersze Krystyny Chruścielskiej — recytacje
19.00 Audycja żołnierska
19.30 Spór o opinię publiczną — dialog.
19.50 Pogadanka aktualna
20.00 Koncert rozrywkowy
21.40 Nowości poetyckie
22.00 Koncert symfoniczny
23.00 Muzyka taneczna

AUDYCJE ZAGRANICZNE

LONDYN (261) i DROITWICH (1500)
22.35 Sonata skrzypcowa Tartiniego, Pieśni i Kwartet Es-dur Beethovena

LONDYN (342)
21.30 Symfonia F-dur i D-dur, Koncert fortepianowy D-moll K. Ph. E. Bacha

WIEDEŃ (507)
19.35 Symfonia VIII Beethovena i Symfonia taneczna Zadora
21.40 Utwory na 2 fortepiany (Sonata D-dur Mozarta i Andante z wariacjami Schumana)

BRUKSELA (322)
22.00 „Igraszki" Debussy'ego, Koncert wiolonczelowy d'Alberta i Suita Milhauda

PARYŻ (1648)
21.40 „Złoto Renu" — opera R. Wagnera

LYON (463)
21.30 Symfonia Haydna i Suita „Dolly" Faurego

KOENIGSWUSTERHAUSEN (1571)
21.15 Recital fortepianowy Erdmana (Polonez Beethovena, Rondo Beethovena i Sonata Szuberta)

SZTUTGART (523)
00.00 Fragmenty z oper R. Wagnera i Symfonia „W górach" — Zoellnera

BUDAPESZT (550)
20.10 Uwertura „Benvenuto Cellini" — Berlioza, „Morze" Debussy'ego i Symfonia E-dur Brucknera

RZYM (420)
21.00 Fragmenty z oper włoskich.

MÜNZ GRA KONCERT LISZTA
Od godz. 22.00 Polskie Radio transmituje z sali Teatru Wielkiego wespół z ogólnopolskim obywatelskim komitetem pomocy zimowej, wzorem ubiegłych tygodni — koncert publiczny.
Jako solista wystąpi tym razem wybitny polskich pianista **MIECZYSŁAW MÜNZ**, zamieszkujący od wielu lat w Ameryce, gdzie cieszy się ogólnym uznaniem, jako pianista i pedagog. Artysta wykona **LISZTA koncert fortepianowy A-dur.**
Program symfoniczny koncertu zapowiada się ciekawie: jako pierwszy numer odegra orkiestra **HINDEMITHA uwerturę do opery „Nowiny dnia"**; — dzieło to skomponowane przed dziewięciu laty przez najwybitniejszego przedstawiciela niemieckiej awangardy, należy do czołowych utworów współczesnej literatury muzycznej. — Drugim utworem symfonicznym tego wieczoru będzie **DEBUSSY'EGO „Iberia".**

ODCZYT O HIMALAJACH.

We wtorek, dnia 8 marca r. b. o godz. 20-ej min. 30 w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 120 wygłosi inż. Adam Karpiński z Warszawy, uczestnik polskich egzotycznych wypraw wysokogórskich, najlepszy znawca spraw himalajskich w Polsce odczyt o „Wyprawach w Himalaje", na najwyższe szczyty kuli ziemskiej i o projektach polskiej wyprawy.
Odczyt będzie ilustrowany przezroczami. Wstęp wolny dla członków P. T. T. i wprowadzonych gości.

Komunikat
Stow. „Kultur-Liga"
urządza **dziś** 8.30 wiecz.
pożegnalne przedstawienie
z Junoszą Stępowskim
w komedii **AZAIS**
Ceny zrzeszeniowe.

Doktór Medycyny
Gustaw Kohn
specjalista
chorób kobiecych i akuszerii
Piłsudskiego 51, tel. 170-03
Przyjmuje 8—10 i 4—8 w.

Wczoraj w Łodzi...

— Przy ul. Wąskiej 15 otruła się jodyną 25-letnia **Genowefa Wentel.** — Przyczyna — brak pracy.

— Przed posesją przy ul. Kilińskiego 73 pobity został 26-letni **Zygmunt Szadkowski** (Kilińskiego 87)

— Na ul. Naftowej pies pogryzł **25-letniego Kazimierza Jagłońskiego** (Nowe Piaski 7), a przy ul. Narutowicza 25 pogryziony został przez psa 29-letni **Jankiel Lerman.**

— W swym mieszkaniu, przy ul. Limanowskiego 201 zmarł nagle wskutek ataku serca 52-letni **Adam Wolf.**

— Przy ul. Szpitalnej 16 odebrała sobie życie przez powieszenie się na klamce u drzwi 56-letnia **Antonina Wojciechowska.**

— W szkole przy ul. Zagajnikowej 34 ciężko pobity został 10-letni uczeń **Tadeusz Kozłowski** (Przejazd 33).

— Przy zbiegu ulic Limanowskiego i Sierakowskiego pobity został **26-letni Władysław Janiak** (Wróbla 2).

— W czasie wynikłej na ulicy Grudziądzkiej bójki, poranieni zostali: 34-letni **Gustaw Szmalc** (Stefana 51), oraz **Tomasz Wieczorek.** (l)

GRUŹLICA PŁUC
jest nieubłagalna i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, pociąga bardzo wiele ofiar. **Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy,** uporczywego męczącego **kaszlu** itp., stosują pp. Lekarze
„BALSAM TRIKOLAN-AGE",
który, ułatwiając wydzielanie się plwociny, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, oraz powiększa wagę ciała.

DR. MED.
H. Różaner
Specjalista chorób
skórnych, wenerycznych i seksualnych
POWRÓCIŁ
Narutowicza 9, II p., front
Tel. 128-98
przyjmuje od 9—1 i 5—9 wiecz.

DOKTÓR
KLINGER
spec. chor.: WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów)
Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w
W niedzielę i święta od 10—12

ZAKOPANE. Nowoczesna komfortowa willa „Astoria", pięknie położona. Kuchnia wykwintna. Zarząd Drowa Goldblattowa, tel. 19-45. W marcu ceny zniżone.

Grand-Kino
Początek o g. 4-ej
Dziś atrakcyjna premiera!

Ona walczyła jak mężczyzna, aż jeden zwykły pocałunek uświadomił ją, że jest tylko kobietą.

Passe-partouts, bilety ulgowe i bezpłatne nieważne.

Dr. Jan Margulies złapał „lisa"

W dniu wczorajszym ŻKM przeprowadził udany pościg za lisem z próbą sprawności. W imprezie wzięło udział 40 maszyn.
W kategorii samochodów pierwsze miejsce zajął dr. Jan Margulies na „Aero" przed S. Brawerman na Fiacie 508. W kategorii motocykli, jako pierwszy sklasyfikowany został Goldberg na „Ariele" przed Brendlerem (UT) na DKW.

CORSO
Pocz. w dni powszednie 4
w soboty i niedziele o g. 12-ej
Ceny od 50 gr.

I. — **Dziś premiera! — Wielki podwójny program!** — I.
Atak o świcie
Dramat egzotyczno-sensacyjny
W rol. głównych: **Errol Flynn i Kay Francis**
SAM NA SAM
Arcydzieło filmowe produkcji wiedeńskiej
W rol. gł. **Paula Wessely i Attila Hörbiger**
Następny program: **„Cień Szanghaju"** — W roli gł. **Peter Lorre**

KINO TEATR **METRO** PRZEJAZD 2
Pocz. o 4-ej
Dziś i dni następnych!
Potężny film o miłości, genialnej realiz. **Julien Duviviera**
„JEJ PIERWSZY BAL"
(UN CARNET DE BAL)
W r. gł.: **MARIE BELL, HARRY BAUR i inni**
Ceny od 54 gr.

KINO TEATR **MIRAŻ** 11 LISTOPADA 16
Pocz. o 4-ej
Ostatnie dni!
GARY COOPER w swojej najnowszej kreacji p. t.
Kapitan TAYLOR
Film pełen napięcia i emocji.

KINO - TEATR **URANIA** Cegielniana 2
Tel. 107-34.
— I. — **Ostatnie 2 dni! — Wielki podwójny program!** — II. —
PO RAZ PIERWSZY w ŁODZI. — Ich przygody... ich przeżycia... ich piękny sen o szczęściu ujrzycie w przepięknym filmie p. t.
„DWOJE z TŁUMU"
W rol. główn.: JOAN BENNET i JOEL MC. CREA.
Uwaga! Każdy amator wyścigów na wielką skalę musi ten film zobaczyć.
Gdzie zjawi się jest bohaterem! — Gdzie znajdzie się jest najsilniejszy! Wszędzie jest niezwalczony **VICTOR MC. LAGLEN** w sensacyjnym filmie p. t.
„BRUTAL" Najciekawsze walki francuskie.
Pocz. w dni powsz. o g. 4-ej, w soboty, niedz. i święta o 11-ej
Następny wielki potrójny program:
I. Głos Izraela. — II. Najnowsze aktualności z Palestyny. — III. PARADA GWIAZD WARSZAWY

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnoszenie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—
Redakcja rękopisów nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia" (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor odp. Lucjan Lipiński Za Wydawnictwo: „Głos Poranny — Jan Urbach i S-ka" Eugeniusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101.